

Grupa 3,4,5 latki Trzebuń, wych. Joanna Szyc-Wisińska

TEMAT GŁÓWNY: WIOSNA W OGRÓDKU

Ćwiczenia gimnastyczne:

- „otwieranie i zamykanie szuflady” – ćwiczenie dużych grup mięśniowych. Dzieci w siadzie klęcznym, wysuwanie patyka (piłki) w przód i przysuwanie do siebie bez odrywania pośladków od pięt. Na zmianę: ramiona w skurczu pionowym, łopatki ściągnięte – opad tułowia w przód i powrót do pozycji wyjściowej.
- „idzie gąsienica” – ćwiczenie stóp. Chód gąsienicą dookoła skakanki ułożonej w obręcz.
- „jak piłeczki” – zabawa z elementem podskoku. Dzieci podskakują w rytm kłaśnieć.
- „kołyska” – ćwiczenie mięśni brzucha. Siad prosty, kolana wyprostowane, piłeczka trzymana na kolanach. Przejście do leżenia na plecach, nogi wyprostowane w górze.
- „leci samolot” – ćwiczenia mięśni. Leżenie na brzuchu, oderwanie od podłogi wyprostowanych rąk i nóg.
- „potocz i złap” – ćwiczenie zręcznościowe. Potocz piłkę przed siebie i ją złap.
- „przełóż piłeczkę” – ćwiczenia odprężające. Leżenie na plecach. Przekładanie piłki przez: nogi, pośladki, plecy, ramiona i za głowę wyjmij.

Ćwiczenia dla dzieci na prawidłową postawę:

<https://www.youtube.com/watch?v=2BQCcljudZ8>

Energetyczne piosenki: <https://www.youtube.com/watch?v=JSEHK1V4w7k>

<https://www.youtube.com/watch?v=AjPxHiwlfso>

<https://www.youtube.com/watch?v=30nw6AtuGiQ>

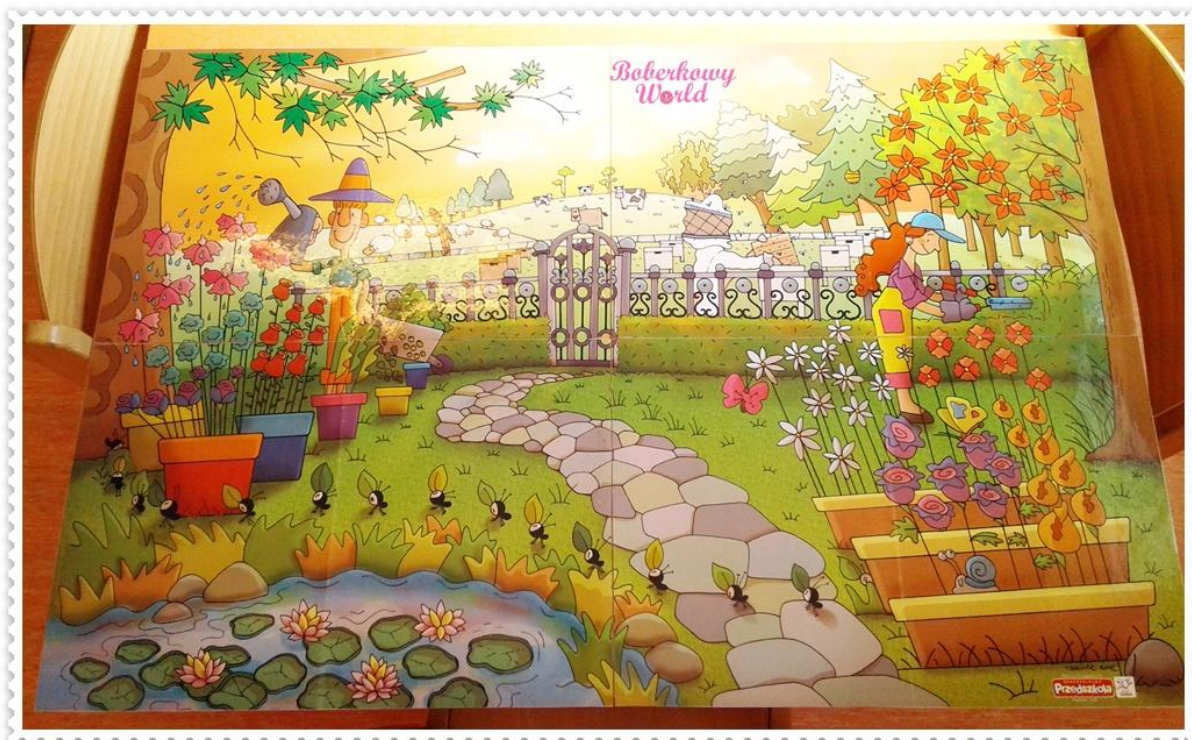
<https://www.youtube.com/watch?v=5IQBQBvgjrg>

https://www.youtube.com/watch?v=YzMADXJp_Tk

https://www.youtube.com/watch?v=gpZEIYqu1Ag&list=PLo_XHxymHHYGhhNe9JYTNmz4zeGodWDFw

1. Wiosenne prace w ogrodzie.

- Rozmowa z dziećmi na temat poniższego obrazka.



- Wykonanie zadania przez 5 latki w kartach pracy 3, str. 46, 47.
- Czterolatki wykonują zadanie w kartach pracy 4, ze str. 1.
- Słuchanie opowiadania Liliany Bardijewskiej „Ogrodowe chwalipięty”

Po Świętach Wielkanocnych Julcia i Maksio znów odwiedzili Ciocię na wsi. I nie mogli poznać ogrodu! Drzewa tonęły w zieleni, a na rabatkach rozkwitły całe bukiety tulipanów i hiacyntów. I jeden narcyz.

-Jak pięknie pachną!- pociągnął noskiem Jeżyk.

-To ja pachnę!- powiedział w dumę narcyz, a hiacynty musiały przyznać: jak żyją nie widziały takiego chwalipięty!

Ale bliźniaki nawet go nie słyszały, bo były pochłonięte pracą na swojej grządce. Najpierw Maksio z ciocią skopali ziemię łopatą, a Julcia wyrównała ją grabiami. Później motyczką zrobili dziurki i rowki, żeby posadzić pachnący groszek i rzodkiewkę. A na koniec zagrabali

i podlali swoją grządkę, żeby nasionka miały ciepło i wilgotno. Tymczasem Jeżyk z ciekawością przyglądał się dziwnemu krzakowi, ubranemu w białą koszulkę, który wyglądał jak ogrodowy duszek.

-To różyczka. Nie lubi chłodu, dlatego ciocia ją tak otuliła na zimę- zaśmiała się Julcia.

-Dawniej chochoły robiło się ze słomy- dodała ciocia, zdejmując z krzaka białe okrycie.

Różyczka przeciągnęła się po długiej zimie, rozprostowała gałązki i kolce.

-Jakie piękne!- zachwycił się Jeżyk.

-Piękne to są moje kwiaty! A ona nie ma nawet liści!- prychnął z pogardą narcyz.

-Kiedy ja zakwitnę w czerwcu, po tobie nawet jeden liść nie zostanie!- odcięła się zagniewana róża.

Ale szybko się rozchmurzyła, bo Maksio okopał ją motyczką, a Julcia wyrwała rosnące wokół niej chwasty i podsypała próchnicy, żeby lepiej rosła. Teraz przyszedł czas na pomidory. Ciocia wyhodowała je z nasionek w skrzynce na kuchennym oknie, a dzisiaj rozsady przesadzała do dołków w ziemi. Największe krzaczki miały już nawet kwiatowe pączki.

-Phi, też mi kwiatki! Ani wyglądu, ani zapachu! Nie to, co moje!- skrzywił się znów narcyz.

-Ale z naszych kwiatów będą pyszne pomidory, a z twoich nasiona zarozumiatego narcyza!- parsknęły śmiechem pomidory.

Nie tylko one jednak miały się czym pochwalić.

-A ze mnie będzie dynia wielka jak piłka plażowa!- zapowiedziało płaskie białe ziarenko.

-A ja urosnę wysokie jak drzewo i będę zawsze patrzeć w słońce!- obiecało maleńkie nasionko słonecznika.

-Straszne z was chwalipięty!- zaśmiał się Jeżyk. -Jak w takich małych ziarenkach może się pomieścić cały słonecznik, albo wielka dynia?!

-To nasza tajemnica!- uśmiechnęły się nasionka. -Odwiedź nas jesienią, sam się przekonasz!

Jeżyk nadal nie wierzył, ale zaproszenie przyjął.

Rozmowa:

- Jakie prace wykonywały dzieci w ogródku?
- Co posadzili, a co posiali?
- Co w ogródku robiły dzieci łopatą, grabiami, motyką?
- Jak wyglądała róża?
- Dlaczego ciocia okryła różę na zimę?
- Jakie rośliny wyrosną w ogródku cioci?

Zagadki do obrazków poniżej:

- Choć nie gryzą, zęby mają, ziemię w ogródku wygładzają (grabie)
- Mały prysznic w ogrodzie dla roślinki i drzewka. Wiesz to na pewno, to... (konewka)
- Tym dziwnym pojazdem na jednym kole wozi ogrodnik narzędzia na pole (taczka)
- Ta mała na plaży babki uklepuje, ta większa w ogrodzie najlepiej się czuje. Nie lubi być sama, więc przyjaźnie zerka w kierunku konewki, grabek i wiaderka (łopatka)



2. Goście w ogródku.

Poznanie zwierząt żyjących w ogrodzie: pożytecznych i szkodników



Złotooki nie są groźne dla roślin ani dla ludzi. Za to niezwykle skutecznie zwalczają mszyce (larwy złotooka zjada ok. 450 mszyc tygodniowo).



Ptaki należą do naszych podstawowych sprzymierzeńców w walce z owadami.



Od jakiegoś czasu występują u nas biedronki azjatyckie. W zjadaniu mszyc są bardzo skuteczne, ale wypierają rodzime biedronki.



Biedronki są nieocenionym pomocnikiem w zwalczaniu mszyc.



O pszczoły dbajmy koniecznie! W ostatnim czasie pszczoły wymierają, a bez nich spora część roślin nie będzie się rozmnażać



Motyle są niewątpliwą ozdobą ogrodu i zapylają rośliny. Jednak gąsienice niektórych gatunków mogą być zagrożeniem dla roślin.



Niedocenianymi "środkami owadobójczymi" są żaby. Nawet jeśli nie przepadamy za ich wyglądem, bądźmy spokojni. Żaby są płochliwe i raczej nie będziemy ich często oglądać.



Jeże nie jedzą owoców, ani warzyw, za to zjadają ślimaki.

OWADY W OGRODZIE

JAK SOBIE Z NIMI RADZIĆ?

WRÓG CZY PRZYJACIEL? Sklep dla Ogródu

✓
Z nimi warto się zaprzyjaźnić!

Pszczoly



Biedronki



Pająki



Złotookowate



Mrówki



Chrzęszcze



✗
Tych szkodników stanowczo unikaj!

Mączliki i mszyce



Bielinek rzepnik



Bielinek kapustnik



Polyśnica marchwianka



Ślimaki



Rozkruszki





Ślimaki, mrówki i biedronki, szkodniki w ogrodzie. Szkodzą roślinom.



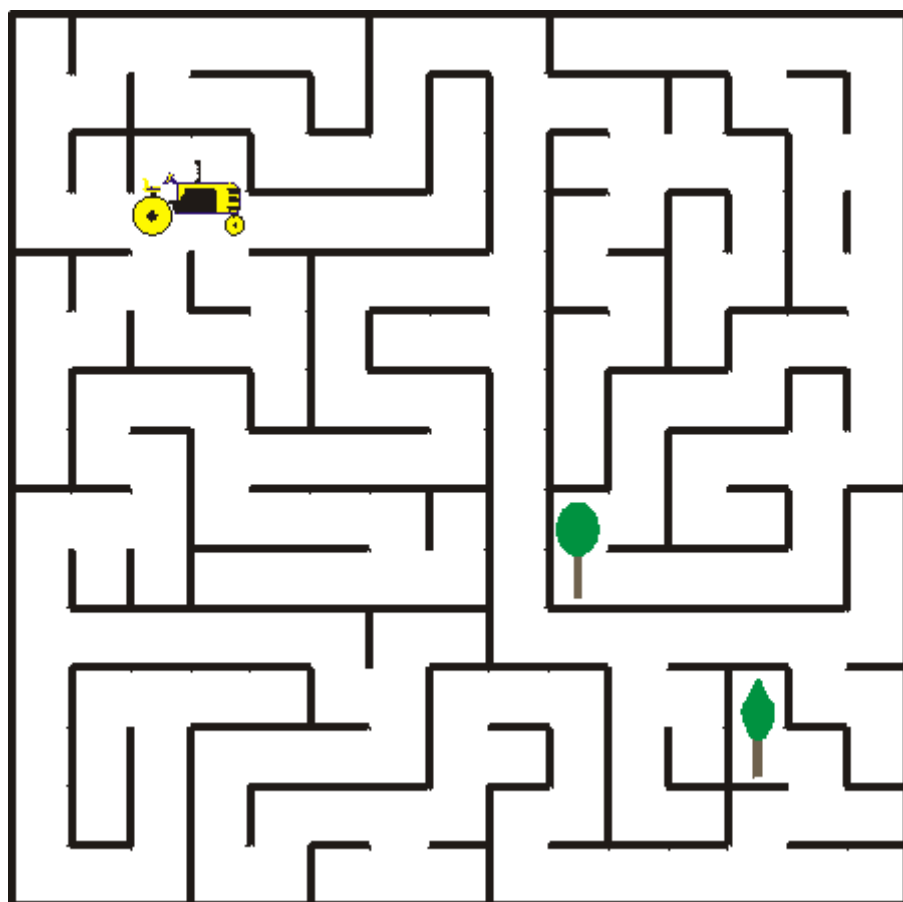
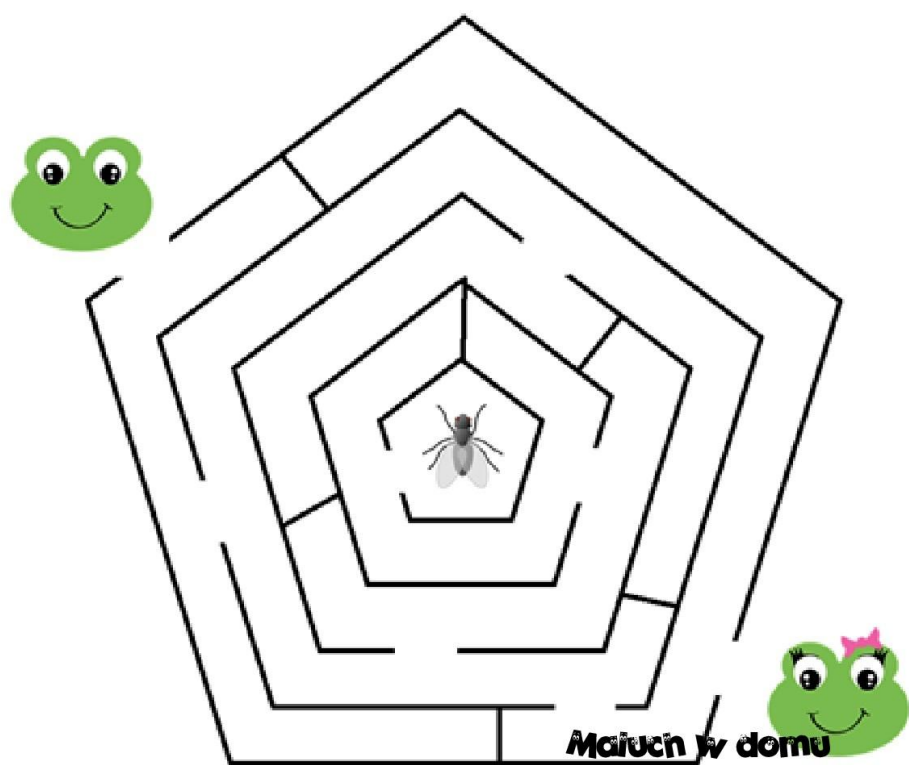
Gąsienice również zjadają nasze rośliny.

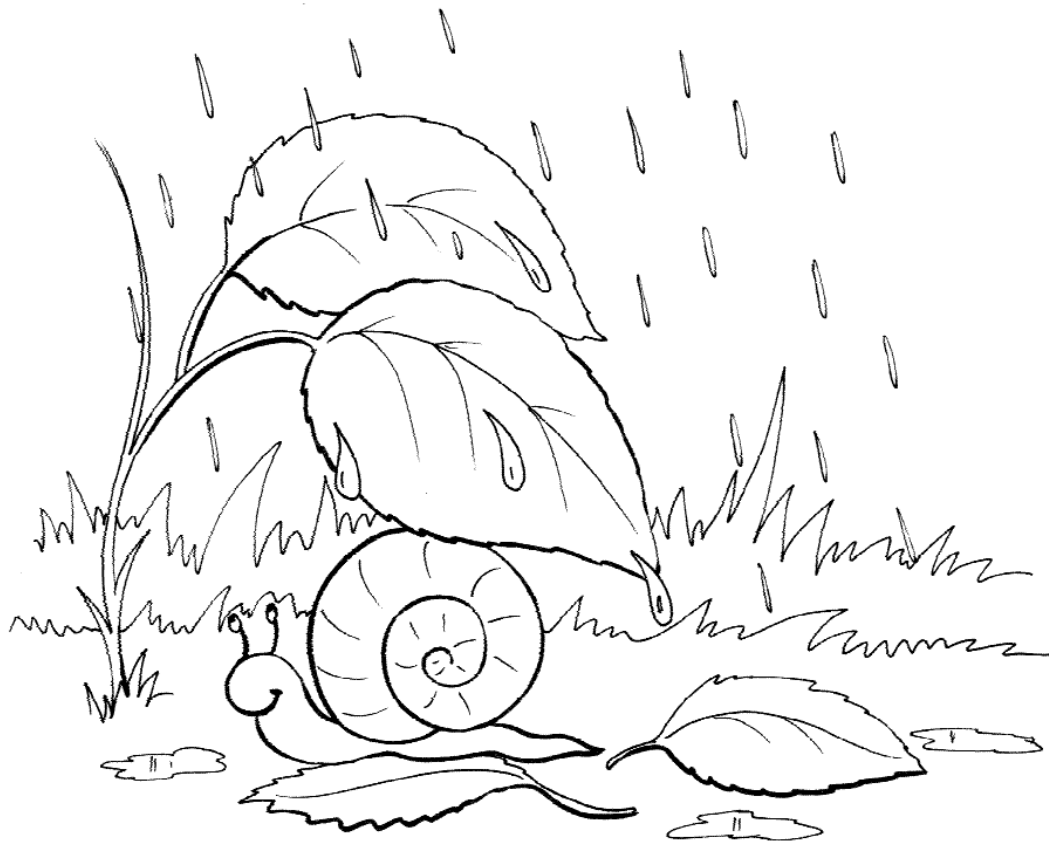


Dżdżownica – zadanie dla 5 latków w zeszycie grafomotorycznym 50.
Projektujemy grządki – zadanie w karcie pracy 3, str. 48 (5 latki).
„W zaklętym ogrodzie” 4 latki, karta pracy 4, str. 3. Obraz namalowany przez Claude’a Moneta „Aleja w ogrodzie artysty GINEVERNY”. Oglądanie obrazu i zastanawianie się co może być na końcu alejki. Rysowanie dalszej części ogrodu.

3. Grządki w ogródku.

„Z czego wyrosną rośliny?” oglądanie nasion. Pomoc rodzicom w zakładaniu ogrodu, skrzynki z ziołami.





Malowanka pochodzi z serwisu www.miastodzieci.pl



"Kwiatki Kasi" - zabawa dydaktyczna w oparciu o wiersz P. Siewiera-Kozłowskiej.

Dorośli recytuje wiersz i pokazuje kolejne kwiaty zgodnie z jego treścią:

Kasia kwiatki raz wąchała

– A psik! (Trzy wdechy nosem przed okrzykiem A psik!).

A wąchając tak śpiewała:

Tulipan, to pierwszy kwiatek.

Drugi kwiatek, to jest bratek.

Żonkil, to już trzeci kwiatek,

A stokrotka – czwarty kwiatek.

Hokus pokus! Policz sam!

Ile kwiatków razem mam?

Dorośły pyta dzieci:

Ile kwiatków ma Kasia?

Jaki kwiatek był pierwszy, drugi, trzeci?

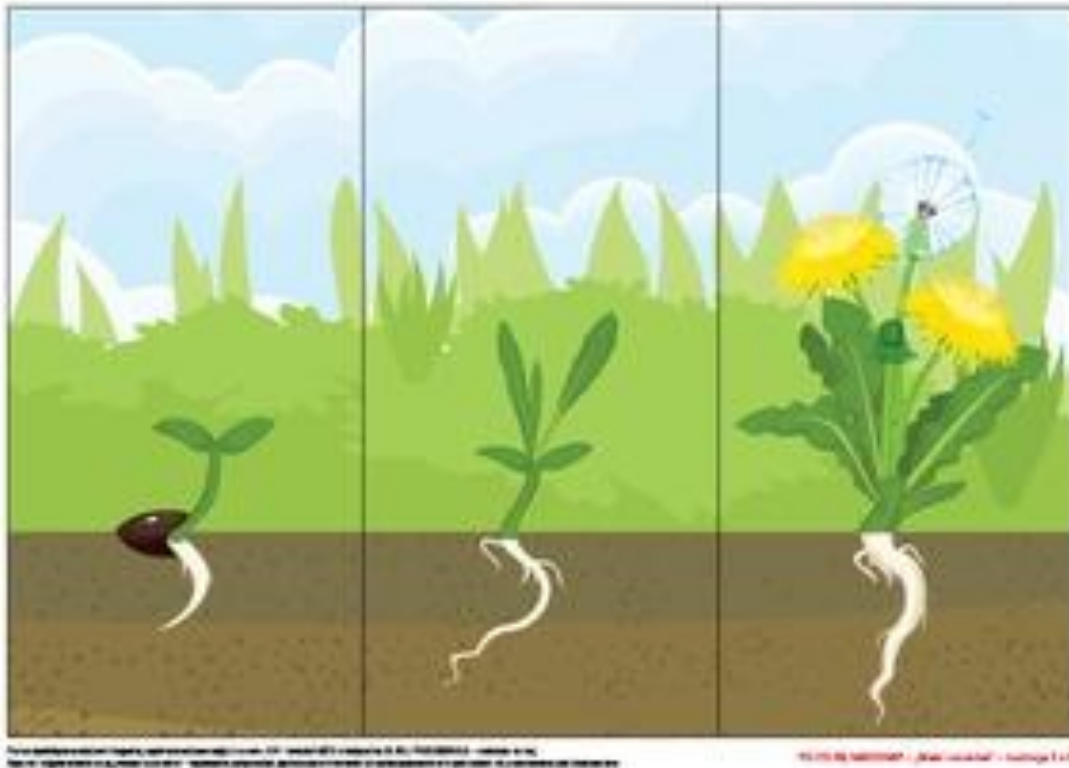
Narzędzia potrzebne w ogrodzie.



k19182180 www.fotosearch.com

„Grządki kwiatowe” Karta pracy” 4, str. 2 (4 latki)

4. Od nasionka do kwiatka.



- „Historia malwy” – wykonanie zadania z Wyprawki świat (5 latki) karta 24.
- „Wiosenny kwiatek” Krzysztof Sąsiadek ilustrowanie ruchem treści wiersza

Kilka nasion tu posiałem (na zamkniętą dłoń druga ręka imituje posypywanie)

I konewką je podlałem (ręką imitujemy polewanie z konewki)

A słońeczko je ogrzało (głaszczemy zamkniętą dłoń)

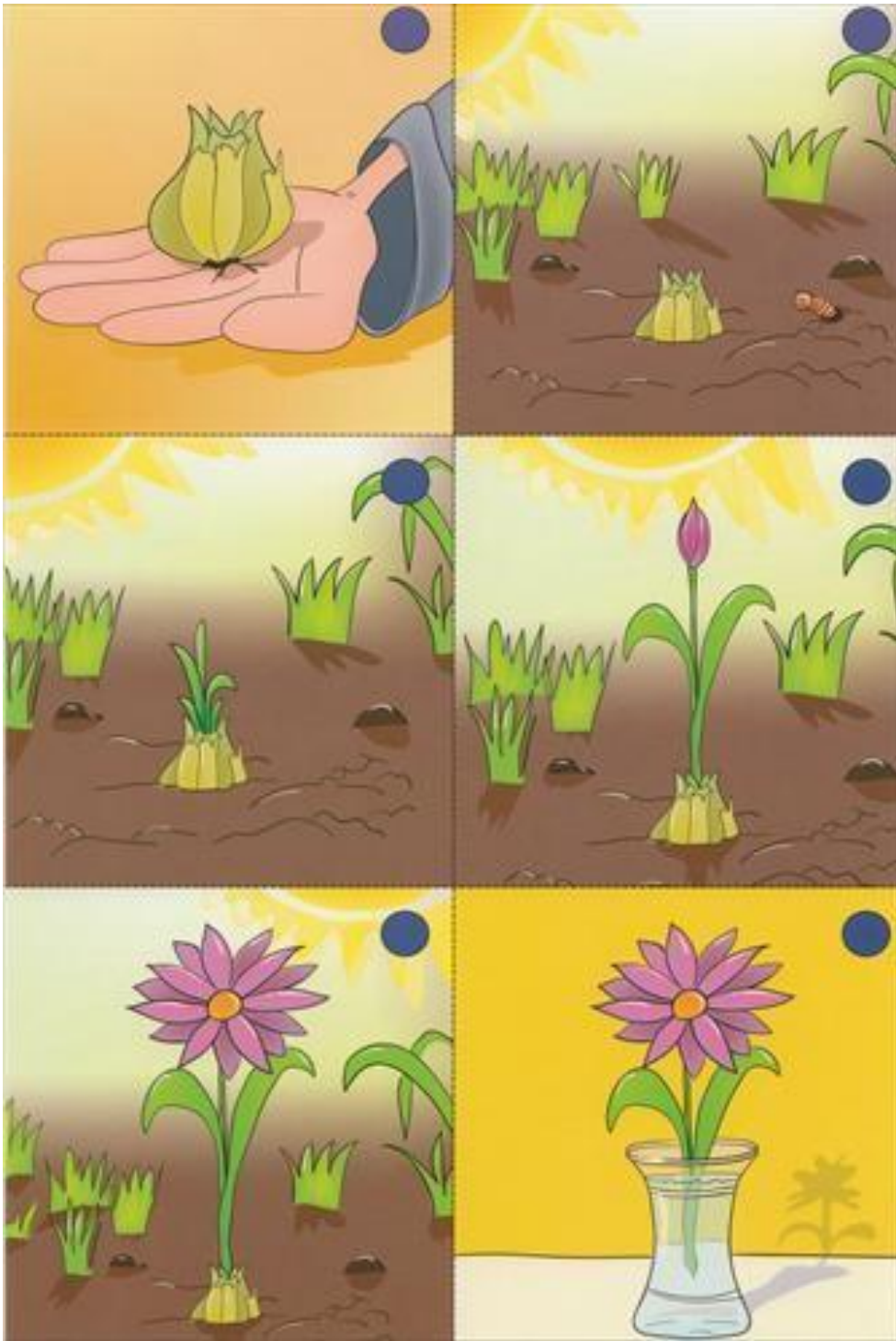
Trochę deszczu popadało (opuszkami uderzamy zamkniętą dłoń)

Wyrosły piękne kwiaty (po kolei otwieramy palce)

I dla mamy, i dla taty (wąchanie kwiatów)

Wiedz, że chwila to radosna,

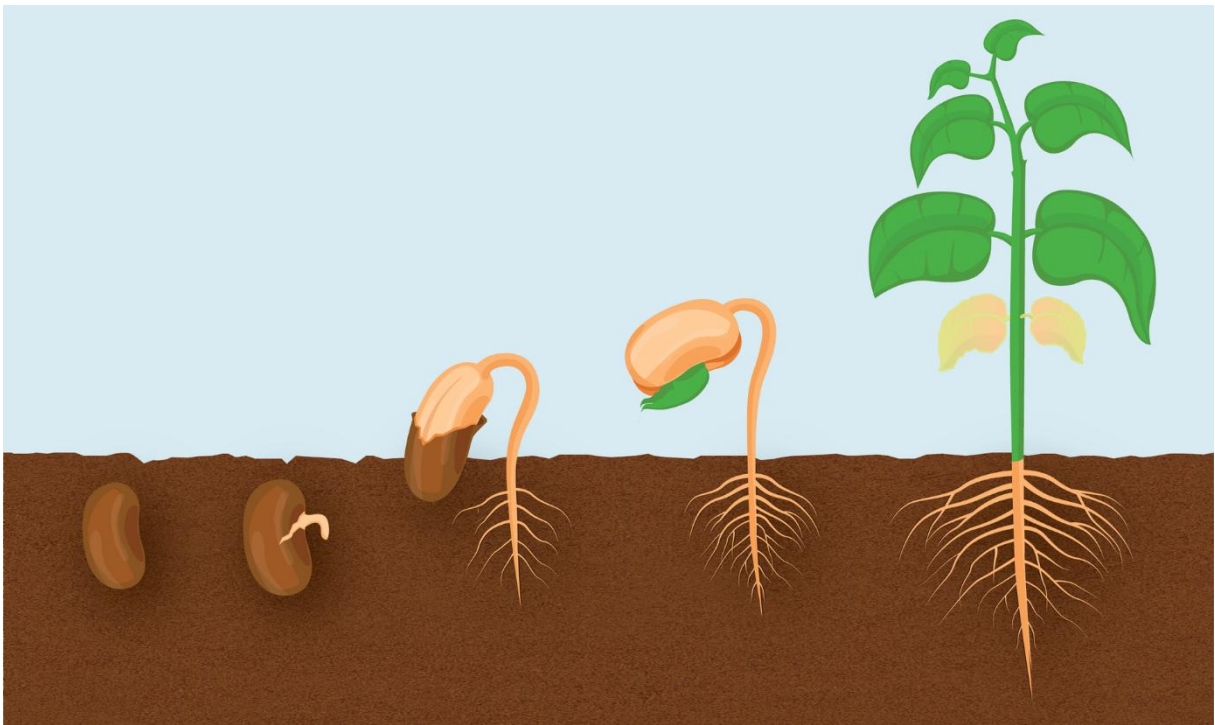
Do ogrodu przyszła wiosna.

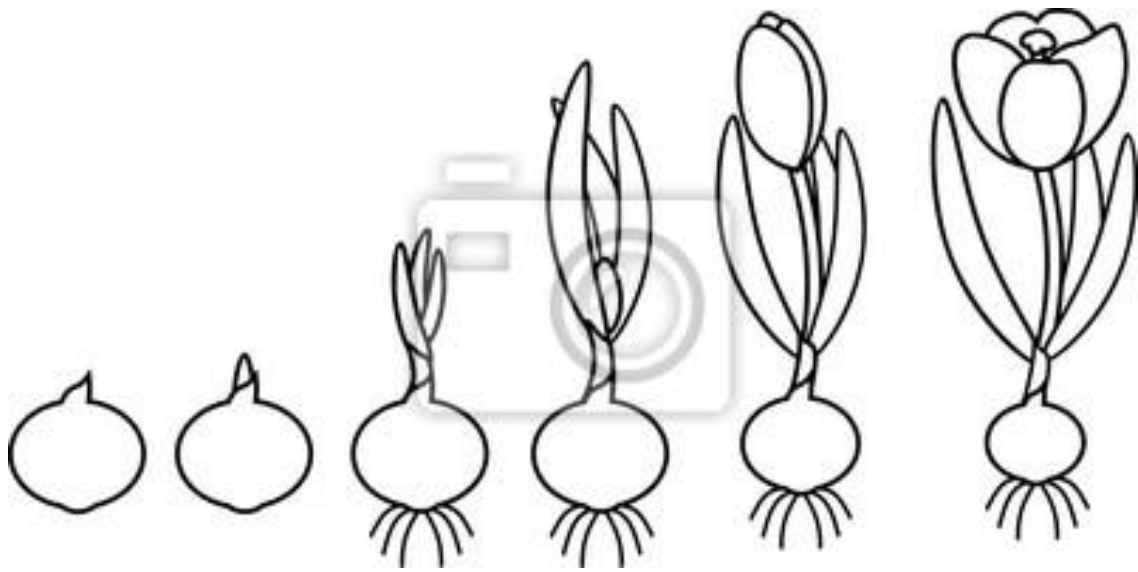




VectorStock®

VectorStock.com/6745343





5. W ogródku.

Słuchanie opowiadania Agnieszki Galicy „Zmartwienie Anatola”

Pewnego słonecznego dnia wróbelki zobaczyły, jak ślimak Anatol idzie na swój pierwszy spacer. Anatol był małym ślimaczkiem.

Anatol miał małe różki, małą muszelkę i mały rozum. Ale mimo to wiedział, że każdy powinien mieć własny domek, w którym można schować się przed deszczem albo nocą ułożyć do snu.

Maszerował więc po trawie i, zadzierając głowę, spoglądał na ptasie budki na drzewach.

– Chciałbym mieszkać w takim domku – mruczał do siebie. – Ale czemu on wisi tak wysoko, jak ja tam wejść?

A wróbelki śmiały się z niego:

– Ćwir, ćwir, ćwir!

Poszedł więc Anatol dalej, aż stanął przed psią budą.

– O! Świetny domek, może tu zamieszkam – zastanawiał się.

Ale z budy wyjrzał pies i warknął:

– To moja buda, uciekaj.

– No dobrze, idę sobie – pisnął przestraszony Anatol.

Szedł dalej po trawie, aż spotkał biedronkę.

– Dokąd tak się spieszysz? – spytała.

– Szukam domu – tłumaczył ślimaczek. – Mama mówiła mi, że każdy musi mieć swój domek. Mógłbym się w nim schować, na przykład gdy warczy na mnie pies.

– Oj, głuptasek z ciebie! – zaśmiała się biedronka, więc Anatol odszedł obrażony.

Szedł i szedł, aż na łące zobaczył kolorowe domki.

„Te też są dla mnie za duże”, pomyślał. „Ale wieczór nadchodzi, zamieszkam tu i już”.

Nagle z otworu w ścianie domku wyfrunęły pszczoły.

– Bzz-bzz, czego tu szukasz? – zapytały.

– Wprowadzam się – wytłumaczył Anatol.

– Masz zamiar mieszkać z nami w ulu? – pytały pszczoły. – Co za pomysł! My tu robimy miód, nie przeszkadzaj nam. A poza tym ty masz już swój domek.

Bzz, bzz, uciekaj!

– Ja mam dom? Jak to? – Anatol skulił się, schował rózki i cofał się, aż cały skrył się w swojej muszelce.

– Anatolu! – ćwierkały nad nim wróbelki. – Anatolu, wystaw rogi.

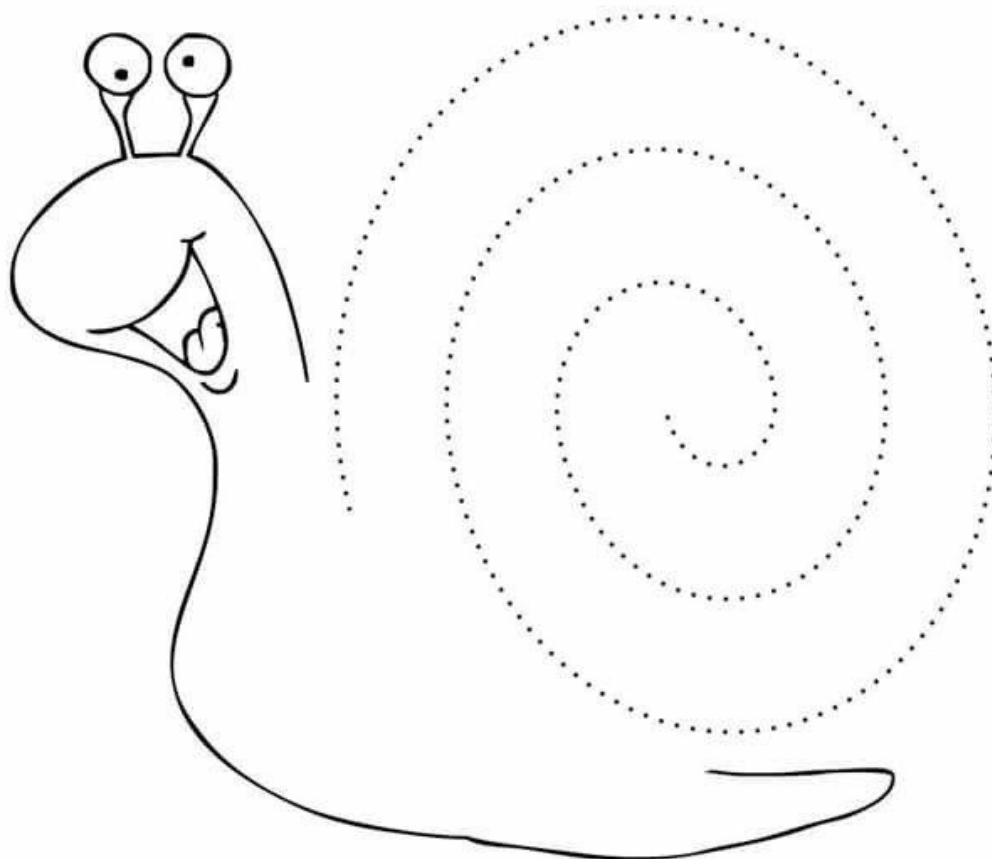
I właśnie wtedy Anatol zrozumiał, że nie musi szukać żadnego domu.

Przecież miał go cały czas ze sobą.

Rozmowa: Kim był Anatol? Czego szukał? Jakie zwierzęta spotykał? Czy Anatol znalazł domek dla siebie?

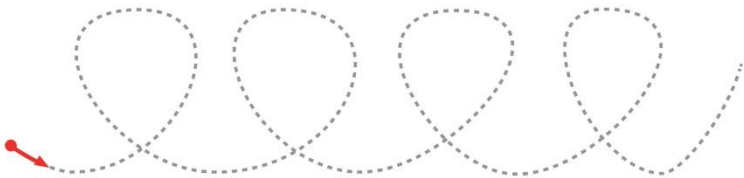
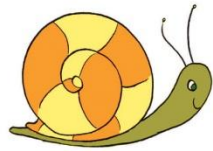
„ślimaki” – wykonanie ćwiczenia graficznego w zeszyte grafomotorycznym (5 latki)

Dokończ domek ślimaka i pokoloruj go. Ćwicz ślimaczki.





1. Narysuj po śladach drogi, które przebyli ślimak i wąż. Staraj się nie odrywać ręki od kartki.



Omawianie przedmiotów potrzebnych w ogródku, znajdują się poniżej.







Życzę miłej pracy i pozdrawiam serdecznie.

Joanna Szczyńska